

Sygn.akt III AUa 486/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)**

**Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk**

**SA Sławomir Bagiński**

**Protokolant: Małgorzata Garbecka**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 listopada 2015 r. w B.

**sprawy z odwołania J. C.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

**na skutek apelacji wnioskodawczyni J. C.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 lutego 2015 r. sygn. akt V U 1026/14

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od J. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

SSA Maria Jolanta Kazberuk SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Sławomir Bagiński

Sygn.akt III AUa 486/15

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 9 maja 2014 r., wydaną w oparciu o przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn.zm.) oraz art. 58 § 2 Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 1964 r. nr 16, poz. 63 z późn.zm) stwierdził, że J. C. nie podlega od 1 lipca 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu) oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, bowiem nie prowadziła faktycznie działalności gospodarczej w tym okresie.

W odwołaniu od tej decyzji J. C. zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie przepisów art. 13 pkt 4, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 83 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 233 § 1 k.p.c. Wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że od 1 lipca 2013 r. podlegała

obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji i wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 2 lutego 2015 r. oddalił odwołanie (pkt I) oraz zasądził od J. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd ten ustalił, że J. K. (obecnie C.) w okresie od 2 września 2011 r. do 30 listopada 2013 r. była zatrudniona w (...) sp. z o.o. na stanowisku kasjera w wymiarze 1/2 etatu. Miejscem jej pracy był sklep znajdujący się w Galerii (...) w B.. W lipcu 2013 r. pracowała w godz. 9.00 – 13.00, 11.30 – 15.30, 13.00 – 17.00 lub 15.00 – 19.00. W dniu 1 lipca 2013 r. wnioskodawczyni dokonała wpisu własnej działalności gospodarczej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, zaś w dniu 3 lipca 2013 r. dokonała w formie elektronicznej zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych z tego tytułu. J. C. jako przedsiębiorca wykonywała na rzecz Archiwum sp. z o.o. archiwizację dokumentów. Za tę usługę otrzymała wynagrodzenie w wysokości 500 zł. W księdze przychodów i rozchodów przychód ten został wskazany jako jedyny. Na rozprawie w dniu 21 listopada 2014 r. wnioskodawczyni wyjaśniła, że prezes spółki Archiwum jest znajomym jej teścia i dzięki jego pomocy wykonała na rzecz tej spółki usługi polegające na archiwizacji dokumentów. W siedzibie spółki przebywała przez 5 lub 6 dni w godzinach porannych. Prezes spółki Archiwum A. K. potwierdził znajomość z teściem ubezpieczonej. Wskazał, że za jego pośrednictwem poznał wnioskodawczynię w lipcu 2013 r. i tylko z powodu owej znajomości zlecił jej wykonanie bardzo prostych czynności – numerowania stron w aktach. Nie nawiązał z nią dłuższej współpracy ponieważ uznał, że nie posiada ona kwalifikacji do pracy w archiwum. Wnioskodawczyni za lipiec 2013 r. zadeklarowała podstawę wymiaru składek w wysokości 9.350,13 zł, a za sierpień w wysokości 4.524,26 zł. W okresie od 7 stycznia 2013 r. do 20 czerwca 2013 r. i od 16 do 31 sierpnia 2013 r. wnioskodawczyni pobierała zasiłek chorobowy, zaś od 1 września 2013 r. zasiłek macierzyński.

Oceniając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji powołał się na art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej i mając na uwadze jego treść uznał, że wnioskodawczyni w spornym okresie nie prowadziła działalności gospodarczej. Zleceniodawca zawarł z J. C. umowę jedynie z grzeczności, a realizacja tej umowy polegała na tym, że przez kilka dni wykonywała ona bardzo proste czynności biurowe.

W ocenie Sądu Okręgowego, rozpoczęcie działalności w zaawansowanej ciąży w sposób ewidentny miało na celu uzyskanie prawa do zasiłku macierzyńskiego, a nie uzyskanie dochodu stanowiącego podstawę utrzymania. Sąd ten odniósł się również do treści przepisu art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe takich ubezpieczonych nie może przekraczać miesięcznie 250% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, pomiędzy długością okresu ubezpieczenia i wysokością opłaconych składek a wysokością świadczenia z ubezpieczenia społecznego powinna istnieć ścisła zależność. W przeciwnym razie ubezpieczenia społeczne zmieniłyby się w formę pomocy społecznej lub stałyby się źródłem nieuzasadnionych dochodów. W ocenie Sądu pierwszej instancji wnioskodawczyni naruszyła zasady współzycia społecznego, chcąc uzyskać bezpodstawnie wysoki zasiłek macierzyński.

Z tych powodów Sąd uznał odwołanie za pozbawione podstaw i oddalił je na mocy art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 14 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiodła J. C.. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła naruszenie:

- art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 14 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że nie podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 lipca 2013 r. podczas gdy zgodnie z przepisami każda osoba - niezależnie od długości okresu ubezpieczeniowego - prowadząca działalność gospodarczą podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia zarejestrowania działalności,

- art. 13 pkt 4 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez przyjęcie, że nie podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 lipca 2013 r. podczas gdy obowiązek ubezpieczenia społecznego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego osób prowadzących pozarolniczą działalność istnieje od rozpoczęcia wykonywania tej działalności; o rozpoczęciu i prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, decyduje szereg okoliczności faktycznych powziętych w ramach tej działalności, tj. poszukiwanie nowych klientów, reklama, załatwianie spraw urzędowych i są to czynności, które wskazują na prowadzoną działalność gospodarczą,

- uznanie, że nie prowadziła działalności gospodarczej podczas, gdy ta działalność była wykonywana na rzecz jednego podmiotu i podejmowane były dalsze działania, mające na celu poszerzenie tej działalności.

Wobec powyższego, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Wbrew zawartym w niej zarzutom Sąd pierwszej instancji rozpoznając niniejszą sprawę dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, pomimo że nie wszystkie twierdzenia zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zasługują na podzielenie.

Istotę sporu w niniejszym postępowaniu stanowiła okoliczność, czy od 1 lipca 2013 r. wnioskodawczyni faktycznie rozpoczęła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej i czy w związku z tym podlegała ubezpieczeniom społecznym.

Podstawę objęcia osób prowadzących działalność gospodarczą ubezpieczeniami społecznymi stanowi przepis art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. Za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych (art. 8 ust. 6 pkt 1 w/w ustawy). Osoby te z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności objęte są również obowiązkowym ubezpieczeniem wypadkowym (art. 12 ust. 1 w/w ustawy) i dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym (art. 11 ust. 2 w/w ustawy). Wskazany rodzaj obowiązkowych ubezpieczeń społecznych osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność podlegają od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej (art. 13 pkt 4 w/w ustawy).

Regulacje dotyczące prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej zawiera natomiast ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Zgodnie z przepisem art. 2 tej ustawy, działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Podjęcie działalności gospodarczej wymaga zachowania określonych warunków, których spełnienie nadaje temu przedsięwzięciu legalny charakter. W myśl przepisów powołanej ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą podlegają wpisowi do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ( (...)). Z kolei wpis ten powoduje powstanie domniemania prawdziwości danych wpisanych do ewidencji, co wynika z art. 33 ustawy.

Bezsporne w sprawie było, że J. C. (wówczas K.) dokonała z dniem 1 lipca 2013 r. wpisu działalności gospodarczej do (...), pod firmą (...), oznaczając przedmiot tej działalności kodem (...) 82.19.Z, tj. wykonywanie fotokopii, przygotowywanie dokumentów i pozostała specjalistyczna działalność wspomagająca prowadzenie biura (k. 31 akt ZUS). Skoro działalność ta została zarejestrowana zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, to w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, istniało domniemanie prowadzenia tej działalności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w toku postępowania sądowego domniemanie to zostało obalone, bowiem całość zgromadzonego materiału dowodowego świadczy o tym, że wnioskodawczyni od 1 lipca 2013 r. faktycznie działalności gospodarczej nie prowadziła i w związku z tym nie podlegała z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 grudnia 1991 r. (III CZP 117/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 65) wskazał na konstytutywne cechy działalności gospodarczej, tj.:

- a) zawodowy, a więc stały charakter,
- b) związaną z nią powtarzalność podejmowanych działań,
- c) podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania,
- d) uczestnictwo w obrocie gospodarczym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, działania podjęte przez wnioskodawczynię nie odpowiadają powyższym warunkom. Przede wszystkim, z przedstawionego stanu faktycznego nie wynika, aby nastąpiło rzeczywiste prowadzenie zawodowej działalności gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły. Zarejestrowany w (...) przedmiot działalności miał polegać na wykonywaniu fotokopii, przygotowywaniu dokumentów i pozostałej specjalistycznej działalności wspomagającej prowadzenie biura. W spornym okresie wnioskodawczyni miała tylko jednego klienta – spółkę Archiwum sp. z o.o., na rzecz której miała świadczyć usługi archiwizacyjne. J. C. nie miała jakiegokolwiek kwalifikacji, czy doświadczenia do zawodowego wykonywania tego typu usług. Z zeznań świadka A. K., prezesa spółki Archiwum sp. z o.o. wynika, że zlecił jej porządkowanie dokumentów jedynie na prośbę teścia wnioskodawczyni, jednak jego zdaniem nie posiadała ona umiejętności do tego typu pracy, dlatego powierzył jej wyłącznie najprostsze czynności polegające na ponumerowaniu stron dokumentacji. Nadto świadek wskazał, iż ostatecznie zapłacił wnioskodawczyni za dużo (k. 56). Z wyjaśnień wnioskodawczyni wynika natomiast, że nie podpisała ona żadnej umowy na wykonanie tych zadań i nie pamięta nawet, jakimi dokumentami się zajmowała. Pracę tę wykonywała przez 4-5 dni, po czym otrzymała wynagrodzenie w wysokości 500 zł, w związku z czym wystawiła rachunek (k. 21).

Zdaniem Sądu, zeznania świadka i wyjaśnienia wnioskodawczyni świadczą o braku zawodowego charakteru czynności podejmowanych przez J. C. w spornym okresie. Takie działania miały na celu stworzenie pozorów prowadzenia działalności gospodarczej, należy je ocenić jako działania jednostkowe polegające na jednorazowym wykonaniu prostej usługi, bez niezbędnych przy prowadzeniu działalności gospodarczej cech powtarzalności i ciągłości.

Prowadzenia przez wnioskodawczynię zawodowej działalności w sposób zorganizowany i ciągły nie potwierdził również drugi ze świadków – mąż wnioskodawczyni E. C.. Z jego zeznań wynika jedynie, że zawoził żonę do siedziby firmy archiwizacyjnej na ul. (...) i z informacji uzyskanych od niej wiedział, że zajmowała się przez kilka dni przekładaniem dokumentów (k. 24-25).

Słusznie wskazuje skarżąca w apelacji, iż zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej obejmuje nie tylko faktyczne wykonywanie w celu zarobkowym czynności należących do zakresu tej działalności, lecz także czynności zmierzających do zaistnienia takich czynności gospodarczych (czynności przygotowawcze), np. poszukiwanie nowych klientów, zamieszczanie ogłoszeń w prasie, załatwianie spraw urzędowych. Wszystkie te czynności pozostają w ścisłym związku z działalnością usługową, zmierzają bowiem do stworzenia właściwych warunków do jej wykonywania, a w rezultacie podjęcie czynności zmierzających bezpośrednio do rozpoczęcia prowadzenia działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, LEX nr 195796; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003 r., II UK 111/03, LEX nr 79921; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 grudnia 2003 r., III AUa 1531/03, LEX nr 82533). Niewątpliwie wnioskodawczyni dokonała pewnych czynności formalnych związanych z przygotowaniem do rozpoczęcia działalności, takich jak wpis do (...), czy zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych. Przedstawiła również księgi przychodów i rozchodów sporządzone przez doradcę podatkowego (k. 30, 32 akt ZUS) oraz faktury świadczące o skorzystaniu z usługi podatkowo – księgowej (k. 18 i 28 akt ZUS). W materiale dowodowym sprawy można znaleźć także faktury świadczące o zakupie pieczątki (k. 26 akt ZUS) oraz artykułów biurowych, takich jak papier, teczki, segregator, długopisy, mazaki (k. 24 akt ZUS), jednak zauważyć należy, że przedmioty te nie zostały faktycznie użyte do prowadzenia działalności, bowiem wykonując pracę na rzecz Archiwum sp. z o.o. wnioskodawczyni jedynie numerowała strony za pomocą ołówka (zeznania świadka, k. 56). W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe okoliczności nie mogą mieć jednak istotnego znaczenia przy ocenie stanu faktycznego sprawy, skoro czynności związane z formalnym przygotowaniem działalności nie przełożyły się na faktyczne rozpoczęcie jej prowadzenia. Podjęcie czynności zmierzających bezpośrednio do rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej (czynności przygotowawczych) może stanowić o jej wykonywaniu, jedynie wówczas, gdy w ich następstwie doszło do faktycznego jej uruchomienia (por. wyrok SN z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05; wyrok SN z dnia 23 marca 2006 r., I UK 220/05; wyrok SN z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11).

Nadto wnioskodawczyni akcentuje w apelacji, iż podejmowała starania do dalszego prowadzenia działalności, poprzez poszukiwanie klientów przez Internet oraz umieszczanie ogłoszeń na stronach internetowych. Rzeczywiście w aktach ZUS (k. 35) znajduje się wydruk ze strony internetowej bialystokonline.pl z ogłoszeniem dotyczącym „profesjonalnej utylizacji i archiwizacji dokumentów, profesjonalnego copywritingu oraz profesjonalnego badania opinii o biznesie lub produkcie”. Jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, okoliczność ta na tle całokształtu zebranych w sprawie dowodów nie zmienia oceny, że podejmowane przez wnioskodawczynię działania pozorowały jedynie działalność gospodarczą. Przede wszystkim ogłoszenie to nie było adekwatne do kwalifikacji J. C. a ponadto mając na uwadze zakres rzeczywiście wykonanych przez nią czynności w postaci jednorazowej usługi polegającej na ponumerowaniu stron akt przechowywanych w Archiwum sp. z o.o., tego ogłoszenia nie można potraktować jako dowodu potwierdzającego rzeczywistą chęć stałego wykonywania przez nią usług archiwizacyjnych i poszukiwania klientów. Tym bardziej, że należy mieć na uwadze, że wnioskodawczyni była wówczas w zaawansowanej ciąży i jednocześnie wykonywała zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w wymiarze 1/2 etatu w (...) sp. z o. o.

Nie sposób również uznać, aby wnioskodawczyni podjęła działania podporządkowane zasadzie racjonalnego gospodarowania. W świetle zasad doświadczenia życiowego, powinna mieć świadomość, że na początku prowadzenia swojej działalności, zwłaszcza nie mając jakiegokolwiek doświadczenia ani kwalifikacji, może nie uzyskiwać wysokich dochodów, a nawet powinna liczyć się z wystąpieniem strat. Mimo to już od początku prowadzenia działalności zdecydowała się na zgłoszenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 9.350,13 zł za lipiec 2013 r., a za sierpień w wysokości 4.524,26 zł. Takie działanie wskazuje, iż nie była ona nastawiona na osiągnięcie zysku z działalności gospodarczej, przynajmniej w okresie ciąży, a miała na celu jedynie uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Rozpoczęcie działalności gospodarczej powinno być działaniem konsekwentnym i przemyślanym pod względem organizacyjnym, technicznym, ekonomicznym, finansowym, marketingowym, handlowym. Powyższym warunkom nie odpowiadają działania podjęte przez wnioskodawczynię, która nie podjęła czynności podporządkowanych zasadzie racjonalnego gospodarowania, a jedynie wykonała jednostkową usługę, w konsekwencji zmierzającą do uzyskania

świadczeń związanych ze stanem ciąży. Czynności takich nie można utożsamiać z zamiarem (wolą) rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza, iż brak jest po stronie wnioskodawczyni zamiaru prowadzenia tej działalności w celu osiągnięcia zysku. Zarobkowy charakter działalności stanowi bowiem podstawową, konstytutywną cechę działalności gospodarczej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r. I UK 604/12). Dana działalność jest zarobkowa, jeżeli jest prowadzona w celu osiągnięcia dochodu ("zarobku") - rozumianego jako nadwyżka przychodów nad nakładami (kosztami) tej działalności. Brak przedmiotowej cechy przesądza, iż w danym przypadku nie można mówić o działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. W tym zakresie znaczenie ma też kryterium subiektywne w postaci dążenia danego podmiotu do osiągnięcia zarobku (będącego zazwyczaj zyskiem) przez wykonywanie określonej działalności. Motywem podjęcia działalności gospodarczej może być uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jednak aby uznać, że podjęcie tej działalności nastąpiło - w pierwszym rzędzie - muszą wystąpić realne działania z rzeczywistym zamiarem wykonywania działalności w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 grudnia 2014 r., sygn. III AUa 878/14).

Sąd Apelacyjny nie podziela jednak stanowiska Sądu pierwszej instancji odnośnie naruszenia przez wnioskodawczynię zasad współzycia społecznego poprzez chęć bezprawnego uzyskania wysokiego zasiłku macierzyńskiego. Podkreślić bowiem trzeba, że zasady współzycia społecznego nie mają zastosowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, na co jednoznacznie wskazuje stanowisko Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.4.2008 r. w sprawie o sygn. akt I UK 294/07). Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż nawet jeżeli zasadniczym powodem rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej jest zamiar uzyskania wysokiego zasiłku macierzyńskiego, to nie jest to sprzeczne z prawem, ani z zasadami współzycia społecznego. Trzeba także zasygnalizować, że w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność wysokość składek nie jest związana z faktycznie osiąganym przychodem, lecz jedynie z istnieniem tytułu ubezpieczeń i zadeklarowaną kwotą. Zarówno Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jak i Sądy nie są uprawnione do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność, jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeśli mieści się ona w granicach określonych ustawą z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych – tj. w przedziale od 60% do 250% przeciętnego wynagrodzenia. Opłacenie składki w najwyższej wysokości w sytuacji braku uzyskiwania wysokich dochodów z działalności nie świadczy, iż działalność nie była prowadzona. Należy podzielić stanowisko zaprezentowanego w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r. (II UZP 1/10), zgodnie z którym sposób, w jaki osoba prowadząca pozarolniczą działalność realizuje uprawnienie do zadeklarowania dowolnej (w granicach ustawowych) kwoty jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, zależy wyłącznie od jej decyzji. Ustawodawca, tworząc przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych miał na celu uzależnienie świadczeń uzyskiwanych z ubezpieczenia społecznego od wysokości uiszczanych do tego systemu składek. Jednocześnie zasady obliczania zasiłków macierzyńskich określone przepisami ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia chorobowego w razie choroby i macierzyństwa dają możliwość uiszczania przez krótki okres składek obliczonych od zadeklarowanej wysokiej podstawy wymiaru składek oraz pobierania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w znacznej wysokości. Problem nieekwiwalentności świadczeń uzyskiwanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w stosunku do wkładu ubezpieczonego w ten fundusz może być rozwiązany jedynie przez zmiany legislacyjne.

Zadeklarowanie przez J. C. wysokich podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne samo w sobie nie świadczy zatem o pozorności jej działania, ale w kontekście stanu faktycznego niniejszej sprawy stanowi o braku racjonalnego gospodarowania, co jest kolejnym argumentem przemawiającym za tym, iż nie rozpoczęła ona w dniu 1 lipca 2013 r. prowadzenia działalności gospodarczej.

Należy również zaznaczyć, że o rozstrzygnięciu w sprawie nie decyduje sam fakt, iż wnioskodawczyni rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej w czasie zaawansowanej ciąży (działalność zarejestrowała 1 lipca, a poród nastąpił 16 sierpnia 2013 r.). W tym względzie Sąd Apelacyjny podziela ugruntowany już w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych pogląd, że prawidłowo przebiegająca ciąża ubezpieczonej nie może być uznana

za przeszkodę do skutecznego rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza jeśli działalność ta nie wymaga wysiłku fizycznego oraz pozwala na ustalenie elastycznych godzin wykonywania usług, a nawet świadczenie pracy we własnym domu. Samo rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej w okresie ciąży, nie jest w żadnym zakresie sprzeczne z prawem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 marca 2013 r., III AUa 1542/12, LEX nr 1311944). Nie może też świadczyć o braku woli do prowadzenia tej działalności, bowiem taką wolę każdorazowo winno się badać w oparciu o całokształt okoliczności sprawy. Materiał dowodowy sprawy nie pozwala jednak uznać, aby wola (zamiar) prowadzenia działalności gospodarczej wnioskodawczyni został skutecznie wykazany w postępowaniu sądowym.

Reasumując, materiał dowodowy sprawy świadczy o tym, że J. C. w dniu 1 lipca 2013 r. nie rozpoczęła prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły, na własny rachunek i ryzyko, nie podlega ona zatem od tej daty ubezpieczeniom społecznym. O powyższym przesądzają łącznie takie okoliczności, jak krótki okres pomiędzy rozpoczęciem działalności gospodarczej, a uzyskaniem prawa do zasiłku; bardzo wysoka podstawa wymiaru składek przy niskich możliwościach dochodowych; brak zawodowego wykonywania działalności w sposób zorganizowany i ciągły.

Z powyższych względów apelacja podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. – pkt I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., Nr 490) – pkt II sentencji wyroku.

SSA Maria Jolanta Kazberuk SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Sławomir Bagiński